

Sygn. akt: I C 1950/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Alicja Tułodziecka

Protokolant: stażysta Weronika Orlich

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2019 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w G.

przeciwko R. T.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Alicja Tułodziecka

Sygn. akt I C 1950/19

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w G. złożył pozew przeciwko R. T. o zapłatę kwoty 4.381,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty. Powód domagał się także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego pozwu powód wskazał, iż w dniu 27 września 2016 r. miała miejsce szkoda w jego majątku, ponieważ na linii 15 kv (...) K. (...) złamano słup nr (...), uszkodzono i przerwano przewód (...). Wskazano, że do uszkodzenia doszło podczas prac rolnych związanych ze zbiorem kukurydzy, a sprawcą szkody był pozwany R. T.. Wskazano, iż pozwany przyznał się do spowodowania przedmiotowego zdarzenia oraz zlecił naprawę powodowi.

Powód wskazał, że przedstawił kalkulację szkody ustaloną na kwotę 21.313,71 zł oraz wskazał, iż w dniu 21 marca 2016 r. wystawił pozwanemu notę obciążeniową. Wskazano, że na tą kwotę składają się materiały, płace, koszty wydziałowe od kosztów płac, koszty transportu, narzuty od kosztów transportu, utracone korzyści, obciążenie za niedostarczoną energię. Powód wyjaśnił, że częściowo kwota należnego odszkodowania została wypłacona przez ubezpieczyciela pozwanego, a powództwo obejmuje pozostałą kwotę i jest uzasadnione.

Pozwany R. T. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu na swoją rzecz według norm przepisanych. Pozwany wniósł także o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) S.A. w W..

Pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do wysokości. Pozwany wskazał, iż powód zgłosił szkodę do ubezpieczyciela, a ten uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił powodowi odszkodowanie za powstałą szkodę. Wskazano, że ubezpieczyciel zakwestionował kosztorys przedłożony przez powoda z uwagi na to, że był wygórowany i ujęto w nim pozycje nie mające związku z powstałą szkodą.

Zdaniem pozwanego, powód w tejże sprawie nie wykazał wartości szkody, ponieważ nie przedstawił dowodów na wysokość poniesionej szkody, a dowody załączone do pozwu są wewnętrznie sprzeczne i niespójne.

Pozwany wskazał, że nie uznał roszczeń powoda zgłaszanych wobec niego w wezwaniach do zapłaty.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 27 września 2016 r. R. T. w trakcie wykonywania prac rolnych na swojej nieruchomości spowodował szkodę w majątku należącym do (...) S.A. w G.. Na linii energetycznej 15 Kv (...) K. (...) doszło do złamania słupa oraz uszkodzono i zerwano przewód.

R. T. zawiadomił o tym zdarzeniu (...) S.A. w G..

Ustalono, że naprawa będzie polegała na wymianie złamanego słupa oraz wykonaniu wstawki na przewodach.

(dowód: protokół uszkodzenia z k. 9 – 9v akt,

zlecenie z k. 16v akt,

zeznania pozwanego R. T. z k. 56 akt (nagranie z k. 54 akt)

R. T. był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na mocy umowy zawartej z (...) S.A. w W..

(...) S.A. zgłosił szkodę do ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił odszkodowanie w łącznej kwocie 9.717,02 zł.

Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowanej w pełnej kwocie żądanej przez poszkodowanego wskazując, iż przedstawiony przez niego kosztorys jest wygórowany, a poszczególne pozycje w nim ujęte nie mają związku z powstałą szkodą. Ubezpieczyciel wyjaśnił, że w kosztorysie zastosowano wiele pozycji, które odnoszą się do innego słupa lub które nie powinny być w tym dokumencie obecne.

Ubezpieczyciel wskazał, że zniszczeniu uległ słup żwirobotonowy z poprzeczką przelotowymi i trzema izolatorami. Ubezpieczyciel wskazał, że wobec tego zakres wymiany winien obejmować demontaż starego słupa i montaż nowego oraz demontaż i montaż elementów osprzętu sieciowego. Ubezpieczyciel zwrócił uwagę, że w kosztorysie doliczono demontaż głowicy kablowej, montaż nowej poprzeczki przelotowej, montaż dziewięciu izolatorów, stawianie nowszego i droższego słupa strunobetonowego z ustojami oraz koszty transportu sprzętu i słupa z odległości 120 km, a także wywóz słupa na odległość 60 km.

Ubezpieczyciel poinformował (...) S.A., iż uwzględnienie zakresu przedstawionego przez wykonawcę może odbyć się wyłącznie po przedstawieniu wyjaśnień dlaczego nie zastosowano słupa żwirobotonowego, dlaczego nie zastosowano starego osprzętu oraz dlaczego zastosowano większą ilość izolatorów, a nadto skąd i dokąd był transportowany słup i sprzęt.

(dowód: akta szkody z k. 49 akt,

pismo z dnia 28 grudnia 2016 r. z k. 32 akt,

zeznania pozwanego R. T. z k. 56 akt (nagranie z k. 54 akt)

(...) S.A. w G. wezwała R. T. kilkakrotnie do zapłaty.

W wezwaniu z dnia 23 stycznia 2018 r. wezwano R. T. do zapłaty kwoty 11.687,91 zł, z terminem płatności na dzień 30 listopada 2017 r.

Z kolei w wezwaniach z dnia 25 maja 2018 r. i z dnia 26 czerwca 2018 r. zobowiązano R. T. do zapłaty kwoty 4.381,50 zł, z terminem płatności na dzień 26 kwietnia 2018 r.

(dowód: wezwanie z dnia 23 stycznia 2018 r. z k. 33 akt,

wezwanie z dnia 25 maja 2018 r. z k. 25 akt,

wezwanie z dnia 26 czerwca 2018 r. z k. 15 akt)

W dniu 14 grudnia 2016 r. (...) S.A. w G. wystawiła przeciwko R. T. notę obciążeniową na kwotę 21.313,71 zł, z terminem płatności do dnia 13 stycznia 2017 r. Z tej noty wynikało, że na kwotę 21.313,71 zł składała się należność w kwocie 14.007,30 zł z tytułu usunięcia szkody oraz należność w kwocie 7.306,41 zł z tytułu utraconych korzyści za niedostarczoną energię.

Z kolei w dniu 11 kwietnia 2018 r. (...) S.A. wystawiła notę obciążeniową – korekta na kwotę 21.313,71 zł, z terminem płatności do dnia 11 maja 2018 r. – przy czym na tą kwotę składały się należność w kwocie 14.098,52 zł z tytułu usunięcia szkody oraz należność w kwocie 7.215,19 zł z tytułu utraconych korzyści.

(dowód: noty obciążeniowe z k. 10 – 10v akt)

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił na podstawie danych wynikających z dokumentów zebranych w aktach sprawy oraz zeznań złożonych przez pozwanego R. T..

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego R. T., bowiem były one jasne i spójne. Pozwany opisał okoliczności zdarzenia z września 2016 r. Pozwany podał także, iż posiadał ubezpieczenie OC, o czym poinformował powoda, który zgłosił swoją szkodę ubezpieczycielowi. W toku przeprowadzonego postępowania nie ujawniły się inne okoliczności, które podważyłyby moc dowodową zeznań złożonych przez pozwanego.

Sąd uznał za wiarygodne w znacznej części dane wynikające z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a przedłożonych przede wszystkim przez stronę powodową. Jednakże w tym miejscu zaznaczyć trzeba, iż dane wynikające z tych dokumentów nie były wystarczające do uwzględnienia roszczenia zgłoszonego w tejże sprawie, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 4.381,50 zł.

Powód wskazał, że w dniu 27 września 2016 r. miała miejsce szkoda w jego majątku, ponieważ doszło do złamania słupa energetycznego oraz przerwania przewodu na linii energetycznej 15 kV (...) na odcinku K. (...). W związku z powyższym konieczne było usunięcie wyrządzonej szkody, co wiązało się z poniesieniem kosztów przez powoda. W tejże sprawie powód domagał się od pozwanego zwrotu kosztów naprawienia tej szkody.

Pozwany nie kwestionował, iż faktycznie zdarzenie z września 2016 r. miało miejsce. Natomiast pozwany zgłosił zastrzeżenia do wysokości szkody określonej przez powoda.

W ocenie Sądu orzekającego, żądanie powoda (...) S.A. w G. było niezasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Przepis art. 361 § 1 k.c. odnosi się do przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej jakimi są zachowanie się odpowiedzialnego, szkoda będąca wynikiem tego zachowania się oraz normalny związek przyczynowy łączący oba zdarzenia. Normalny związek przyczynowy pełni w prawie cywilnym funkcję przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. W tym ujęciu, dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej, zarówno *ex delicto*, jak i *ex contractu*, adekwatny związek przyczynowy winien łączyć zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy, ze szkodą. Związek przyczynowy wyznacza nadto granice odpowiedzialności odszkodowawczej w tym sensie, że zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego postępowania lub zdarzeń, z którymi ustawa łączy jego obowiązek odszkodowawczy. Dlatego też skutki pozostające poza granicami adekwatnej przyczynowości nie są objęte takim obowiązkiem.

Wskazać trzeba, iż szkoda jest podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej. Szkoda to uszczerbek w dobrach chronionych, doznany przez poszkodowanego wbrew jego woli. Pojęcie „szkoda na mieniu” obejmuje wszelkie uszczerbki powstałe w majątku poszkodowanego bez związku z jego osobą, natomiast pojęcie „szkoda na osobie” obejmuje prawnie relewantne uszczerbki niemajątkowe, jak i uszczerbki o majątkowym charakterze związane pośrednio chociażby z naruszeniem takich dóbr, jak np. zdrowie czy integralność cielesna.

W tym miejscu wskazać należy, iż w świetle reguł obowiązujących w prawie cywilnym fakt zaistnienia szkody przesądza o powstaniu odpowiedzialności podmiotu zobowiązanego do jej naprawienia.

Jednakże zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. Wobec tego na powodzie zawsze ciąży obowiązek wykazania faktów uzasadniających jego roszczenia, a na pozwany obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających wnioski o oddalenie powództwa. Wskazać trzeba, że obowiązek udowodnienia faktu powstania szkody, jak i jej wysokości obciąża zawsze poszkodowanego.

Dodać należy, że w niniejszej sprawie powód był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, a zatem Sąd nie miał obowiązku udzielać tej stronie pouczeń odnośnie ciężaru dowodu wynikającego z art. 6 k.c.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie podstawy prawnej dla ewentualnej odpowiedzialności pozwanego R. T. należałoby poszukiwać w treści przepisu art. 415 k.c.

Zgodnie z treścią przepisu art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Przepis art. 415 k.c. określa przesłanki odpowiedzialności deliktowej dłużnika, a mianowicie powstanie szkody, zdarzenie z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą. W ramach odpowiedzialności deliktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy, ale także roszczenie o naprawienie szkody niemajątkowej – przy czym powód w tej sprawie domagał się naprawienia szkody majątkowej.

Zważywszy na okoliczności przedmiotowej sprawy Sąd nie znalazł podstaw, aby uznać istnienie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wobec powoda. W ocenie Sądu, powód nie wykazał wysokości poniesionej szkody za pomocą wiarygodnych i obiektywnych dowodów.

Wskazać trzeba, że koszt usunięcia szkody w tejże sprawie został określony w kilku dokumentach załączonych przez stronę powodową do pozwu.

W aktach sprawy znajduje się „kalkulacja kosztów szkody z dnia 27.09.2016 K.” podpisana przez specjalistę ds. ubezpieczeń I. Z., w której wskazano kwotę 21.313,71 zł.

Nadto do akt sprawy przedłożono także „kosztorys powykonawczy” sporządzony przez kierownika budowy inż. P. K., w którym wskazano kwotę 13.418,13 zł.

Powód przedłożył także dokument zatytułowany „kalkulacja kosztów” podpisany przez technika W. S., w którym wskazano kwotę 7.306,41 zł.

Dodać jeszcze trzeba, iż w notach obciążeniowych wystawionych przeciwko pozwanemu wskazano kwotę 21.313,71 zł.

Podnieść w tym miejscu należy, że rodzaj uszkodzeń spowodowanych w mieniu powoda w pozwie został opisany lakonicznie i ogólnikowo. Nadto strona powodowa nie wyjaśniła na czym rzeczywiście polegała naprawa i co faktycznie zostało wykonane w związku ze zdarzeniem z września 2016 r. Powód podnosił jedynie, że koszt usunięcia szkody ustalono na kwotę 21.313,71 zł – przy czym te wyliczenia powoda były kwestionowane przez pozwanego.

W ocenie Sądu, powód w tej sprawie winien wykazać co rzeczywiście po zdarzeniu z września 2016 r. zostało naprawione oraz w jaki sposób wykonano te czynności usunięcia skutków szkody. To umożliwiłoby bowiem ocenę, czy te czynności (tj. zakres naprawy) faktycznie miały związek ze zdarzeniem z dnia 27 września 2016 r.

Wobec tego, zdaniem Sądu, kosztorysy i kalkulacje dołączone do pozwu nie mogą stanowić oparcia dla twierdzeń powoda o wysokości poniesionej szkody. Podnieść bowiem trzeba, iż na etapie postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel zakwestionował część pozycji wskazanych w kosztorysie. Ubezpieczyciel wskazał bowiem, że zakres wymiany winien obejmować demontaż starego słupa i montaż nowego oraz demontaż i montaż elementów osprzętu sieciowego. Ubezpieczyciel zwrócił także uwagę, że w kosztorysie doliczono demontaż głowicy kablowej, montaż nowej poprzeczki przelotowej, montaż dziewięciu izolatorów, stawianie nowszego i droższego słupa strunobetonowego z ustojami oraz koszty transportu sprzętu i słupa z odległości 120 km, a także wywóz słupa na odległość 60 km. Nadto ubezpieczyciel poinformował powoda, iż uwzględnienie zakresu przedstawionego przez wykonawcę może odbyć się wyłącznie po przedstawieniu wyjaśnień dlaczego nie zastosowano słupa żwirobotonowego, dlaczego nie zastosowano starego osprzętu oraz dlaczego zastosowano większą ilość izolatorów, a nadto skąd i dokąd był transportowany słup i sprzęt.

Podnieść trzeba, iż strona powodowa w żaden sposób nie odniosła się do tych zarzutów oraz do konieczności złożenia wyjaśnień co do kosztów usunięcia szkody – przy czym ten pismo ubezpieczyciela stanowiło załącznik do sprzeciwu. Wobec tego nie można zweryfikować treści kosztorysów, skoro powód nie wykazał w sposób przekonujący zakresu i rodzaju prac jakie należało wykonać w celu usunięcia szkody.

Podkreślenia wymaga jeszcze to, iż wskazane wyżej dokumenty (tj. kosztorysy, kalkulacje) stanowią kopie – nie zostały one potwierdzone za zgodność z oryginałem przez stronę reprezentowaną przez fachowego pełnomocnika.

Zaznaczyć jeszcze trzeba, że dokumentacja fotograficzna załączona do pozwu także nie może stanowić wiarygodnego oparcia dla twierdzeń powoda. To zdjęcie jest bowiem niewyraźne i nie sposób na jego podstawie ustalić co konkretnie przedstawia. Nadto nie można ustalić kiedy zdjęcie zostało wykonane. Wobec tego w oparciu o to zdjęcie nie można w sprawie poczynić jednoznacznych i wiarygodnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Wskazać w tym miejscu należy, że pełnomocnik powoda został zobowiązany do zajęcia stanowiska odnośnie sprzeciwu od nakazu zapłaty wniesionego przez pozwanego. W odpowiedzi na to zobowiązanie strona powodowa w piśmie procesowym z dnia 12 listopada 2019 r. ograniczyła się do lakonicznego stwierdzenia, iż powód dokonał zestawienia naprawienia szkody, której koszt ustalono na kwotę 21.313,71 zł, a ubezpieczyciel wypłacił kwotę 9.717,02 zł. Wskazano w tym piśmie także, że w dniu 11 kwietnia 2018 r. powód dokonał korekty kwoty obciążenia z tytułu utraconych korzyści i skorygował kwotę do wysokości 91,22 zł.

W ocenie Sądu, powód w żaden sposób nie odniósł się do zarzutów pozwanego co do wysokości szkody. Nadto powód nie wyjaśnił wątpliwości jakie pojawiły się w związku z wyliczeniem wysokości szkody dokonany przez powoda.

Dodać również trzeba, że pozwany był wzywany przez powoda do zapłaty na jego rzecz kwoty 4.381,50 zł oraz kwoty 11.687,91 zł. Wskazać należy, iż w tej sprawie nie sposób zweryfikować dlaczego wezwano pozwanego do zapłaty tych właśnie kwot.

Na marginesie dodać trzeba, iż przedmiotowa szkoda była likwidowana przez ubezpieczyciela pozwanego, który wypłacił odszkodowanie w łącznej kwocie 9.717,02 zł. Ubezpieczyciel zakwestionował część kosztorysu opracowanego przez powoda i oczekiwał na wyjaśnienia w tym zakresie strony powodowej – wskazano bowiem, iż część pozycji nie ma związku ze szkodą z września 2016 r., a inne pozycje budzą wątpliwości co do ich zasadności.

W tym stanie rzeczy Sąd orzekający oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa i elektroenergetyki. Powód w tej sprawie wnosił o przeprowadzenie tego dowodu na okoliczność wyliczenia wysokości szkody poniesionej przez powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 23 maja 2015r. Przede wszystkim wskazać należy, iż szkoda w przedmiotowej sprawie miała miejsce w dniu 27 września 2016 r. Nadto co istotne teza dowodowa została przez powoda sformułowana ogólnikowo i lakonicznie. Mając na uwadze zastrzeżenia co do wysokości szkody zgłaszane w tejże sprawie, powód winien konkretnie wskazać jakie czynności składają się na usunięcie skutków zdarzenia wywołującego szkodę celem określenia kosztów faktycznie poniesionych na jej usunięcie w tym konkretnym przypadku. Natomiast wniosek dowodowy zgłoszony przez powoda był bardzo ogólny i nieprecyzyjny, a Sąd nie miał obowiązku podejmować w tejże sprawie działań z urzędu – skoro strona powodowa korzystała z pomocy fachowego pełnomocnika i znała stanowisko pozwanego co do wysokości określonej szkody i jego obowiązku zapłaty na rzecz powoda jakichkolwiek należności. Uwzględnienie tegoż wniosku dowodowego oznaczałoby, iż tezę dowodową określiliby Sąd.

Mając na uwadze powyżej przedstawione okoliczności i rozważania Sąd orzekający uznał, że w niniejszej sprawie powód nie udowodnił wysokości kosztów naprawienia wyrządzonej mu szkody. Twierdzenia prezentowane w tym zakresie przez powoda były kwestionowane przez pozwanego. Nadto z uwagi na ich ogólnikowość oraz opisane powyżej zastrzeżenia co do wysokości szkody ani Sąd, ani pozwany nie mieli możliwości ich zweryfikowania. Wskazać trzeba, iż nie sposób wyjaśnić jak wyliczono kwotę dochodzoną od pozwanego w tej sprawie.

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił powództwo w całości. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 415 k.c. a contrario w zw. z art. 6 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powód jako strona przegrywająca niniejszą sprawę obowiązany jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu. Na te koszty składały się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.